Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców

3

pod redakcją
Mateusza Gazego i Pauli Góralczyk-Mowczan

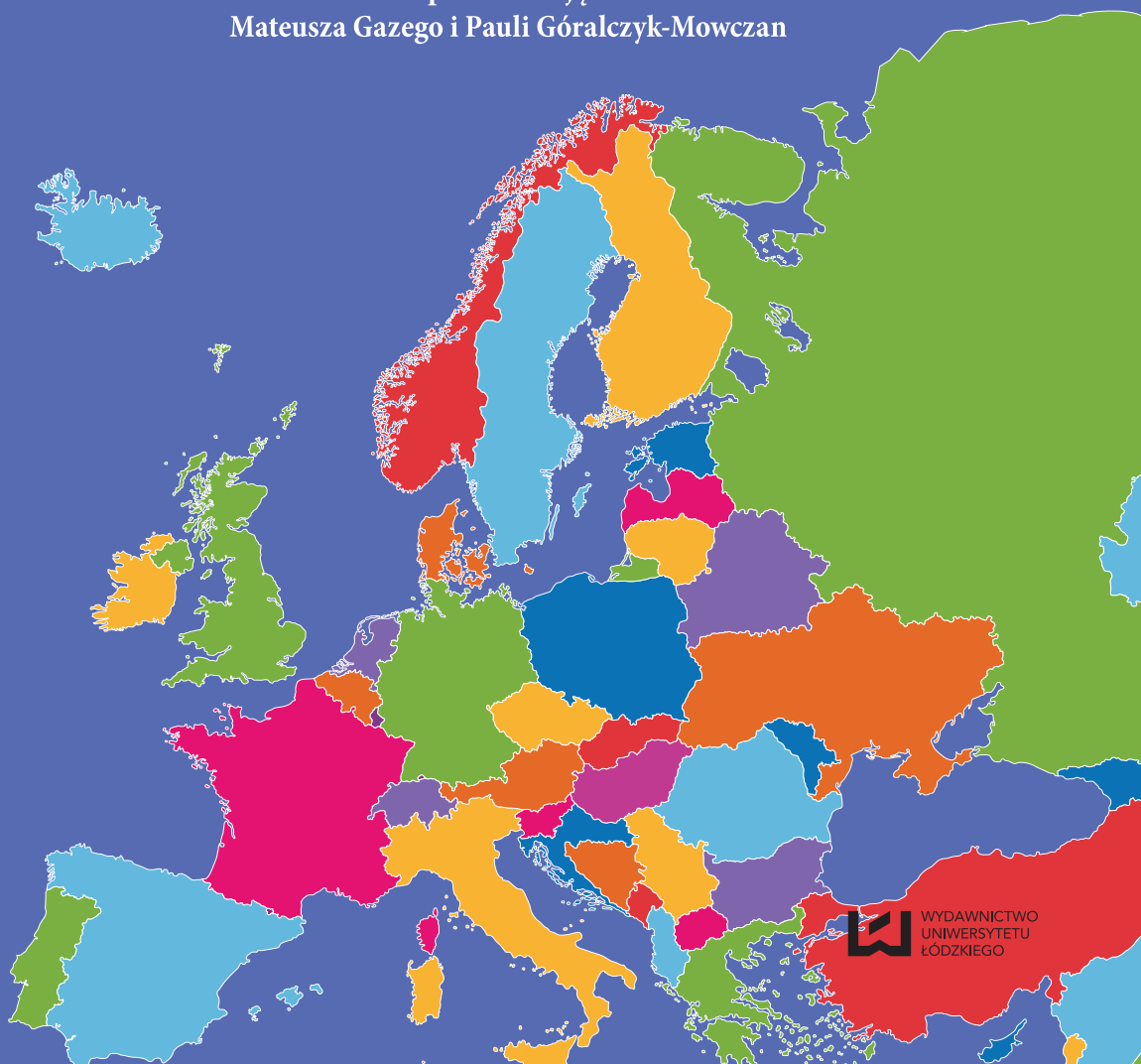

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Julita Michalak
Uniwersytet Łódzki

http://dx.doi.org/10.18778/8088-034-4.08

MIEJSCE FRAZEOLOGIZMÓW W ŚWIADOMOŚCI I PRAKTYCE JĘZYKOWEJ MŁODYCH POLAKÓW

Słowa kluczowe: leksykologia, frazeologia, innowacje frazeologiczne, typy frazeologizmów, błędy frazeologiczne

Frazeologia, postrzegana nie tylko jako bogactwo językowe, ale i kulturowe, jest nieocenionym źródłem wiedzy o otaczającym nas świecie. Język jest tworem żywym, frazeologia stanowi zatem nie tylko świadectwo naszego dziedzictwa kulturowego, ale przede wszystkim odzwierciedla współczesną rzeczywistość i tendencje pojawiające się w języku młodego pokolenia, co czyni ją szerokim polem do badań. Pochodzące z wielu źródeł[1] funkcjonujące w języku polskim frazeologizmy, nie zawsze używane zgodnie z ich znaczeniem, często modyfikowane, stanowią charakterystyczną cechę polszczyzny, którą posługują się młodzi użytkownicy języka. Tę niezwykłą różnorodność oraz mnogość zachodzących we współczesnej frazeologii innowacji udało mi się zaobserwować podczas badań przeprowadzonych w latach 2012–2013 wśród studentów Uniwersytetu Łódzkiego.

Celem moich badań było nie tylko wydobycie innowacji w zakresie struktur frazeologicznych, ale przede wszystkim wskazanie stopnia znajomości związków frazeologicznych wśród studentów. Moim zadaniem stało się uzyskanie odpowiedzi na pytania, które pojawiły się w toku studiów filologicznych i obcowania w środowisku studenckim:

[1] Najstarszych źródeł frazeologii upatrywać można w słownictwie charakterystycznym dla dawnych dziedzin życia codziennego, takich jak: rolnictwo, rzemiosło, techniki wojenne, a także Biblia, mitologia i literatura. Kolejnym źródłem utartych związków frazeologicznych są obserwacje gestów, zachowań i mimiki charakterystycznych dla danych stanów lub cech, zarówno ludzi, jak i zwierząt [por. Kurkowska, Skorupka 2001].

W jakim stopniu studenci znają strukturę frazeologizmów, zarówno znaczeniową, jak i formalną? Jakiego pochodzenia frazeologizmy znane są najlepiej? Jakie błędy popełniamy najczęściej, używając frazeologizmów, oraz jakie ich innowacje wprowadzamy?

Wyselekcjonowane przeze mnie jednostki frazeologiczne podzieliłam na cztery grupy ze względy na źródło ich pochodzenia:

– europejska kultura starożytna (w tym historia, literatura, mitologia), np. *syzyfowe prace*, *pięta Achillesa*,
– historia, dawne obyczaje i życie codzienne, np. *pójść do Canossy*, *rzucić rękawicę*,
– Biblia, np. *ciemności egipskie*, *kraina mlekiem i miodem płynąca*,
– literatura światowa, np. *walczyć z wiatrakami*, *niedźwiedzia przysługa*.

Za narzędzie badawcze posłużył mi skonstruowany przeze mnie test kompetencji frazeologicznej, składający się z dwóch części: pierwszej, testowej, badającej znajomość znaczenia frazeologizmów oraz drugiej, badającej znajomość ich struktury. Test przeprowadzony został na grupie dwustu studentów Uniwersytetu Łódzkiego (wydziałów: filologicznego oraz ekonomiczno-socjologicznego, na kierunkach filologia polska, ekonomia i socjologia). Po dokładnej analizie zebranego materiału udało mi się ustalić, jakiego pochodzenia związki znane są studentom najlepiej.

W całościowym porównaniu najlepszą znajomością wśród studentów cieszą się związki wywodzące się z **Biblii i tradycji chrześcijańskiej**, np.: *chodzić od Annasza do Kajfasza*, *hiobowa wieść*, *kainowe znamię*, *niewierny Tomasz*, *salomonowy wyrok*, *Sodoma i Gomora*, *judaszowe srebrniki*, *sól ziemi*, *wdowi grosz*, *kłaść kamień węgielny*.

Grupa tych związków frazeologicznych uzyskała aż **84%** poprawnych odpowiedzi, z czego w ramach poszczególnych kierunków:

TAB. 1. PROCENTOWA ZNAJOMOŚĆ STRUKTURY ZNACZENIOWEJ ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH POCHODZĄCYCH Z BIBLII

FILOLOGIA POLSKA	SOCJOLOGIA	EKONOMIA
86%	**78%**	**86%**

ŹRÓDŁO: OPRAC. WŁASNE

Najtrudniejszy z tej grupy okazał się dla studentów związek *kłaść kamień węgielny.* Prawidłową odpowiedź zaznaczyło jedynie 62% ankietowanych, a najczęściej podawanym błędnym znaczeniem było ‘zakończyć coś, położyć czemuś kres’, czyli znaczenie zupełnie odwrotne. Najłatwiejsze zaś były dla nich frazeologizmy *Sodoma i Gomora* (100%) oraz *kainowe znamię* (98%).

Dobrą znajomość związków frazeologicznych z tej kategorii zapewne warunkuje fakt, iż religia chrześcijańska jest najszerzej znana na gruncie polskim.

Drugie miejsce pod względem znajomości stanowią wśród studentów związki zaczerpnięte z **kultury antycznej (mitologii, historii i literatury)**, takie jak: *olimpijski spokój*, *spartańskie warunki*, *przekroczyć Rubikon*, *miecz Damoklesa*, *pyrrusowe zwycięstwo.*

Studenci udzielili **80%** poprawnych odpowiedzi, z czego w ramach poszczególnych kierunków:

Tab. 2. Procentowa znajomość struktury znaczeniowej związków frazeologicznych wywodzących się z tradycji antycznej

FILOLOGIA POLSKA	SOCJOLOGIA	EKONOMIA
81%	**77%**	**79%**

Źródło: oprac. własne

Największy procent poprawnych odpowiedzi uzyskały związki *pięta Achillesa* i *spartańskie warunki* (98%), najmniejszy zaś *miecz Damoklesa* (27%), którego postać studenci wiązali najczęściej z symbolem moralności, oraz *łabędzi śpiew* (29%), w tym przypadku duży procent błędnych odpowiedzi może wynikać ze słabej znajomości dzieł Owidiusza, za którego sprawą związek ten pojawił się w kulturze. Najczęstszą błędnie zaznaczaną odpowiedzią było znaczenie ‘czysty, nieskazitelny śpiew’, co powiązane może być z uwarunkowanym tradycją wyobrażeniem łabędzia jako ptaka symbolizującego doskonałość i czystość.

Duża znajomość związków wywodzących się ze źródeł antycznych z całą pewnością spowodowana jest częstym wykorzystywaniem tych motywów w dziełach różnych dziedzin sztuki. Nawiązania do nich pojawiają się dziełach literackich i malarskich omawianych w trakcie edukacji szkolnej.

Trzecia pod względem liczby poprawnych odpowiedzi jest grupa związków pochodzących od **dawnych obyczajów, życia codziennego i historii**: *wyjść jak Zabłocki na mydle*, *kamień milowy*, *bajońskie sumy*, *dostać czarną polewkę*, *kruszyć kopię*, *pleść jak Piekarski na mękach*, *pleść androny*, *podbijać komuś bębenka*, *benedyktyńska praca*, *niebieski ptak*, *rzucić rękawicę.* Respondenci wskazali **72%** poprawnych odpowiedzi, z czego na poszczególnych kierunkach:

Tab. 3. Procentowa znajomość struktury znaczeniowej związków frazeologicznych pochodzących z dawnych obyczajów, życia codziennego i historii.

FILOLOGIA POLSKA	SOCJOLOGIA	EKONOMIA
73%	**69%**	**72%**

Źródło: oprac. własne

Najwyższy procent poprawnych odpowiedzi w tej kategorii uzyskały związki *wyjść jak Zabłocki na mydle* (96%) oraz *rzucić rękawicę* (94%).

Dużo problemów nastręczyły studentom frazeologizmy *podbijać komuś bębenka* (24%) oraz *niebieski ptak* (11%). Najczęstszą błędną odpowiedzią w przypadku tego frazeologizmu było podanie znaczenia ‘marzyciel’. Powiązanie *niebieskiego ptaka* z takim właśnie znaczeniem może być skut-

kiem błędnego skojarzenia ze związkiem frazeologicznym *myśleć o niebieskich migdałach*, oznaczającym 'zaprzątać sobie głowę głupstwami, błahostkami' [Bąba, Liberek 2002, s. 276].

Z całą pewnością za zdecydowanie słabszy wynik w obrębie tej grupy może odpowiadać fakt, iż jest ona kategorią mieszaną. Składają się na nią zarówno związki frazeologiczne, które respondenci mogli poznać w toku nauczania historii, jak i takie, które znać mogli jedynie ze słyszenia. Wiele z nich, straciwszy na popularności, wychodzi już z użycia.

Najgorszą znajomością wśród studentów, co najdziwniejsze, również wśród studentów polonistyki, cieszą się związki frazeologiczne wywodzące się z **dorobku literatury światowej**, np.: *mówić ezopowym językiem*, *czekać na Godota*, *dantejskie sceny*, *walczyć z wiatrakami*, *włożyć coś między bajki*, *tajemnica poliszynela*, *niedźwiedzia przysługa*, *madejowe łoże.* Uczestnicy badania wskazali **63%** poprawnych odpowiedzi, z czego:

TAB. 4. PROCENTOWA ZNAJOMOŚĆ STRUKTURY ZNACZENIOWEJ ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH WYWODZĄCYCH SIĘ Z DOROBKU LITERATURY ŚWIATOWEJ

FILOLOGIA POLSKA	SOCJOLOGIA	EKONOMIA
66%	**58%**	**62%**

ŹRÓDŁO: OPRAC. WŁASNE

Zdawałoby się, że studenci filologii polskiej w ramach tej grupy wykażą się wysokim procentem poprawnych odpowiedzi. Nie wyróżniają się jednak na tle pozostałych dwóch kierunków studiów. Studenci najlepiej poradzili sobie ze związkami *dantejskie sceny* (92%) oraz *walczyć z wiatrakami* (88%), najgorzej zaś z *tajemnicą poliszynela* (57%) oraz *madejowym łożem* (44%).

Oprócz studenckiej wiedzy na temat znaczenia frazeologizmów przedmiotem zainteresowania stała się także znajomość ich struktury. Zebrany materiał umożliwił wyłonienie najczęstszych innowacji oraz popełnianych błędów.

Przez termin innowacji frazeologicznej należy rozumieć wszelkie odchylenie od normy frazeologicznej [por. Bąba 1989, s. 54]. We współczesnej polszczyźnie zaobserwować można dwie wyraźne tendencje: dążenie do skrótu oraz dążenie do precyzji środków językowych. Stanisław Bąba, tworząc klasyfikację innowacji frazeologicznych, jako kryterium przyjmuje to, w jaki sposób twórca tekstu narusza normę. Wyróżnia:

1. Innowacje uzupełniające – innowacje powstałe na skutek wyboru frazeologizmów spoza normy. Możemy wyróżnić wśród nich zapożyczenia zewnętrzne w postaci kalk frazeologicznych oraz zapożyczenia wewnętrzne, których źródłem są odmiany dzisiejszej polszczyzny. Są one przejawem ciągłego poszerzania się zasobu frazeologizmów języka polskiego.

2. Innowacje modyfikujące – powstające w wyniku naruszenia ustabilizowanej struktury związku frazeologicznego, zarówno na poziomie leksykalnym, jak i gramatycznym. W ramach tych innowacji możemy wyróżnić

pewne podtypy: innowacje skracające, innowacje rozwijające, innowacje wymieniające, innowacje kontaminujące oraz innowacje regulujące.

3. Innowacje rozszerzające – gdy każdy ze związków frazeologicznych posiada utrwalony zakres łączliwości leksykalnej. Innowacje rozszerzające powstają w wyniku rozszerzenia tego zakresu [por. Bąba 1998, s. 55].

Jedynymi występującymi w zebranym przeze mnie materiale innowacjami frazeologicznymi są innowacje modyfikujące, w których ramach wyróżnić możemy: innowacje skracające, rozwijające, wymieniające i regulujące. Najpopularniejszymi innowacjami są innowacje wymieniające, utworzone na skutek wymiany jednego lub kilku składników na inny, np.:

Porywać się z motyką na słońce [Bąba, Liberek 2002, s. 256][2].

Porywać się z motyką ***na księżyc***.

Przepaść jak kamień w wodę [Tamże, s. 158].

Przepaść jak kamień: w ***studnię***, *w* ***rzekę***, *w* ***błoto***, *w* ***oleju***.

Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień [Tamże, s. 78].

Kto z was jest bez grzechu, ***niech pierwszy podniesie rękę***, ***ten nic nie wart***, ***jest aniołem***, ***ten bez grzechu umrze***.

Baba z wozu, koniom lżej [Tamże, s. 9].

Baba z wozu, ***owies je***, ***chłopu lżej***, ***koń z wozu***, ***chłop nie pomoże.***

Patrzeć jak cielę na malowane wrota [Tamże, s. 632].

Patrzeć jak cielę: na ***namalowany obraz***, *na* ***namalowany dzban***, *na* ***wilka***, *na* ***matkę***, *na* ***wrak***, *na* ***mleko***, *na* ***cielę***.

Przy interpretacji związku frazeologicznego *pasować jak wół do karety* [Tamże, s. 170] studenci wykazali się największą inwencją i mnogością pomysłów, ponieważ pojawiły się takie formy, jak:

Pasować jak wół: do ***osła***, *do* ***wozu***, *do* ***prosięcia***, *do* ***sera***, *do* ***cielęcia***, *do* ***krowy***, *do* ***ogona***, *do* ***psiego ogona***, *do* ***klaczy***, *do* ***siodła***, *do* ***byka***, *do* ***chomąta***, *do* ***składu porcelany***, *do* ***czołgu***, *do* ***deseru***, *do* ***kozy***, *do* ***pługu***.

Zmiany te często prowadziły do błędów wewnątrzfrazeologicznych[3] oraz do zatarcia prymarnego znaczenia frazeologizmu, np.

Raz na wozie, raz pod wozem [Tamże, s. 629].

Raz na wozie, raz pod ***łóżkiem***.

Człowiek człowiekowi wilkiem [Tamże, s. 55].

Człowiek człowiekowi: ***psem***, ***nierówny***, ***bykiem***, ***człowiekiem***.

Równie licznie występującymi innowacjami są innowacje skracające, polegające na usunięciu jednego lub kilku składników, np.

---

[2] Jako pierwszy podany został zapis poprawny, zgodny ze *Słownikiem frazeologicznym języka polskiego* pod red. S. Bąby, J. Liberka. Kolejne zapisy to innowacje pojawiające się w wypełnionych przez respondentów ankietach.

[3] Błąd wewnątrzfrazeologiczny polega na modyfikowaniu struktury leksykalnej i gramatycznej związku frazeologicznego lub też użyciu go w niewłaściwym znaczeniu.

Jeśli wchodzisz między wrony, musisz krakać jak i one [Tamże, s. 631].

Jeśli wchodzisz między wrony, musisz ***krakać.***

Mnogość innowacji tego typu zdaje się logiczna, jeśli spojrzeć na nią z punktu widzenia zasady ekonomii języka[4] oraz skłonności dzisiejszej młodzieży do skrótów myślowych.

Zdecydowanie rzadziej pojawiały się innowacje regulujące, mające charakter zmiany formy gramatycznej jednego ze składników frazeologizmu, np.

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie [Tamże, s. 420].

Prawdziwych przyjaciół ***poznajesz*** *w biedzie.*

Prawdziwych przyjaciół ***poznajemy*** *w biedzie.*

Równie rzadko spotykane są innowacje rozwijające, polegające na wprowadzeniu do frazeologizmu dodatkowych składników:

Mowa jest srebrem, a milczenie złotem [Tamże, s. 257].

Mowa jest srebrem, a milczenie ***jest*** *złotem.*

Jeśli wchodzisz między wrony musisz krakać jak i one [Tamże, s. 631].

Jeśli wchodzisz między wrony, musisz ***zacząć*** *krakać jak one.*

Jeśli wchodzisz między wrony, musisz ***umieć*** *krakać jak one.*

Wielu respondentów, nie znając prawidłowej formy, rezygnowało z udzielenia odpowiedzi, co z pewnością w znacznym stopniu ograniczyło zasób zebranych przykładów innowacji.

Okazuje się, że innowacje pojawiające się w odpowiedziach studentów odzwierciedlają postęp cywilizacji, wpływ kultury masowej oraz internetu. Przestarzałe formy czasowników zastępowane są współczesnymi, jak w przypadku Mickiewiczowskiego *miej serce i patrzaj w serce*, w którym pojawiła się forma o zabarwieniu humorystycznym, popularna w cyberprzestrzeni i w wypowiedziach młodzieży – *Miej serce i* ***paczaj*** *w serce*.

W trakcie analizy pozyskanego materiału udało mi się odpowiedzieć na wszystkie z postawionych we wstępie pytań. W kontekście uzyskanych wyników badań można zadać jeszcze jedno: ***Czy filologowie znają frazeologię lepiej niż studenci innych kierunków?*** Owszem, znają, ale nieznacznie lepiej. Respondenci – studenci UŁ – zdecydowanie najlepiej radzili sobie ze związkami frazeologicznymi pochodzącymi z Biblii. Najsłabiej zaś z mającymi swe korzenie w dorobku literatury światowej.

Liczby i procenty dają nam pewien obraz miejsca frazeologii w świadomości młodych Polaków. Ogląd ten jest jednak suchy, pozbawiony refleksji nt. znaczenia frazeologizmów w życiu współczesnego człowieka. Ja zaś chciałabym zwrócić uwagę na znaczenie frazeologii jako cennego zasobu wiedzy o kulturze, o nas samych, o tym, jak zmienia się nasza rzeczywistość. Choć często nie

[4] Zasada ekonomii języka polega na dążeniu do uproszczenia środków przekazu.

zdajemy sobie z tego sprawy, zasób frazeologii jest właśnie jej odbiciem. Jedne związki umierają, odchodzą w zapomnienie, na ich miejsce pojawiają się nowe, idące z duchem czasu. Stale modyfikujemy i przekształcamy frazeologizmy na swoją modłę, dostosowujemy je do nowej rzeczywistości. Do użycia wchodzą coraz to nowsze formy zaczerpnięte z kultury masowej, a kiedy przyjdzie ich czas i one *odejdą do lamusa*, by na ich miejsce mogły pojawić się nowe. ***I tak w koło Macieju.***

Bibliografia

Bąba S., 1978, *Frazeologia a współczesna norma językowa* [w:] *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności językowej w zakresie frazeologii*, Poznań, s. 3–13.

Bąba S., 1986, *Norma frazeologiczna* i jej struktura [w:] *Twardy orzech do zgryzienia czyli o poprawności frazeologicznej*, Poznań, s. 13–22.

Bąba S., 1989, *Typy innowacji frazeologicznych* [w:] *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań, s. 46–89.

Bąba S., 1991, *Innowacje frazeologiczne i kryteria ich oceny* [w:] *Aktualne problemy kultury języka*, A. Furdal (red.), Zielona Góra, s. 25–34.

Bąba S., Liberek J., 1995, *Kilka uwag o współczesnym uzusie frazeologicznym* [w:] *Norma językowa w polszczyźnie*, M. Bugajski (red.), Zielona Góra, s. 67–79.

Bąba S., Liberek J., 2002, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.

Kurkowska H., Skorupka S., 2001, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa, s. 151–177.

Recenzowany tom jest pokłosiem konferencji zorganizowanej w dniach 24–25 października przez Koło Naukowe Glottodydaktyków, działające przy Katedrze Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej UŁ. Organizatorzy konferencji zaproponowali bardzo atrakcyjny i ważny temat, który zainspirował jej uczestników do przygotowania artykułów skupionych wokół trzech grup zagadnień: dydaktyki języka, lingwistyki kulturowej i dialektologii. Ogromnie cieszy zainteresowanie młodych naukowców tematyką dydaktyczną i glottodydaktyczną oraz kulturową. Zamieszczone w tomie artykuły pokazują poszukiwania nowych metod nauczania, przy znajomości dotychczasowych osiągnięć w tej dziedzinie, w oparciu o wiedzę językoznawczą i z wykorzystaniem technologii informacyjnych. Cykliczne organizowanie takich konferencji jest ważną i cenną inicjatywą młodych językoznawców, dydaktyków i kulturoznawców.

Z recenzji dr hab. Anny Dunin-Dudkowskiej

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

ISBN 978-83-8088-034-4
9 788380 880344